

Chojnacki, Piotr

Biskupi płoccy w 2 połowie XV i na początku XVI wieku

Studia Płockie 30, 255-266

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Chojnacki

BISKUPI PŁOCKY W 2 POŁOWIE XV I NA POCZĄTKU XVI WIEKU *

Badania nad episkopatem polskim jako grupą społeczną nie są zbyt rozwinięte¹. Podstawowa praca Jacka Wiesiołowskiego ukazała się w 1990 roku w czwartym tomie „Społeczeństwa Polski średniowiecznej”². Autor zajął się całym episkopatem, w tym także biskupami płockimi, siłą rzeczy jednak jego wnioski, choć bardzo użyteczne, pozostają dość ogólne. Nie doczekaliśmy się opracowań poświęconych biskupom poszczególnych diecezji. Wyjątek stanowi artykuł Antoniego Gąsiorowskiego o arcybiskupach gnieźnieńskich³ i krótki artykuł Andrzeja Radziwińskiego, traktujący o karierze przyszłych biskupów płockich w XIV i I połowie XV wieku⁴.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie karier biskupów płockich w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku, w okresie przelomowym zarówno dla Mazowsza, jak i dla biskupstwa płockiego. Przypomnijmy, że od 1462 roku rozpoczyna się proces inkorporacji Mazowsza⁵, a równocześnie z procesem przejmowania poszczególnych ziem królowie Polski próbują wywierać wpływ również na Kościół płocki, starając się wpływać na wyniki elekcji biskupiej. Chciałbym więc

* Artykuł jest zmienioną wersją referatu wygłoszonego 22 marca 2002 r. na seminarium doktorskim Pani Profesor Marii Koczerskiej w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Wszystkim uczestnikom dyskusji serdecznie dziękuję za uwagi, które pomogły mi w ulepszeniu tekstu.

¹ A. Radziwiński, *Badania nad strukturami kościelnymi i duchowieństwem w Polsce średniowiecznej. Zarys problematyki*, w: *Pytania o średniowiecze*, Warszawa 2001, s. 83-84.

² J. Wiesiołowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 4, Warszawa 1990, s. 236-295.

³ A. Gąsiorowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy w Polsce pierwszych Jagiellonów*, „*Roczniki Historyczne*”, t. 59, 1993, s. 93-111.

⁴ A. Radziwiński, *Droga do biskupstwa płockiego w XIV i I. połowie XV w.*, w: *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991, s. 74-80.

⁵ Okres ten nie doczekał się wyczerpującego opracowania. Podstawowe informacje podaje H. Samsonowicz, *Dzieje polityczne (połowa XIV-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza od 1526 roku*, Warszawa 1994, s. 226-231.

prześledzić, jakie zmiany zachodziły w grupie biskupów płockich i przedstawić czynniki decydujące o ich karierach.

Sylwetki późnośredniowiecznych biskupów płockich nie zostały dotychczas opracowane w zadowalającym stopniu. Brakuje syntetycznego ujęcia dziejów biskupstwa w późnym średniowieczu. *Zarys dziejów diecezji płockiej* pióra ks. Tadeusza Żebrowskiego⁶ stanowi niezwykle użyteczne, ale, w interesujących nas partiach, bardzo skrótowe omówienie tej tematyki. Sylwetki biskupów od połowy XV wieku począwszy są tu przedstawione dość pobieżnie. Stosowny rozdział *Dziejów Mazowsza* tegoż autora⁷ również nie poświęca uwagi ani samym biskupom, ani ich poczynaniom, które moglibyśmy nazwać „codziennymi”. Główną przyczynę takiej sytuacji stanowi zapewne bardzo niewielka liczba opublikowanych drukiem źródeł, a także fakt, że późnośredniowieczni biskupi płoccy nie doczekali się swoich monografii. Najwięcej napisano o Erazmie Ciołku, ostatnim z interesujących nas biskupów, oczywiście ze względu na jego działalność dyplomatyczną i bliskie powiązania z dworem królewskim⁸. Ostatnio opracowania doczekały się także postacie biskupów Pawła Giżyckiego⁹ oraz Jana Lubrańskiego¹⁰. Dla całej reszty dysponujemy jedynie mało krytycznymi biogramami w starych katalogach biskupich¹¹ i nowszymi artykułami w *Polskim słowniku biograficznym*¹². Te ostatnie opracowania różnią się długością i szczegółowością. Ich autorzy również w różnym stopniu korzystali z materiałów archiwalnych. Oczywiście, ramy biogramu są znacznie ograniczone, liczyć się należy także z koniecznością wyboru materiału. Dobrą stroną tych biogramów jest to, że są one tworzone według określonego schematu i zawierają wszystkie informacje przydatne w badaniu biskupów jako grupy społecznej.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań powinny stać się badania A. Radziwińskiego dotyczące biskupów płockich okresu wcześniejszego. Podsumowując kariery biskupów z wieku XIV i I połowy XV stulecia badacz ten stwierdził, że:

1. pochodzili w zdecydowanej większości z Mazowsza
2. należeli do stanu szlacheckiego

⁶ T. Żebrowski, *Zarys dziejów diecezji płockiej*, Płock 1976.

⁷ T. Żebrowski, *Kościół (XIV-początek XVI w.)*, w: *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, s. 327-361.

⁸ S. Lukas, *Erazm Ciołek, biskup płocki*, Warszawa 1870; H. Hartleb, *Działalność kulturalna biskupa dyplomaty Erazma Ciołka*, Lwów 1929; H. Folwarski, *Erazm Ciołek, biskup i dyplomata*, Warszawa 1935.

⁹ P. Chojnacki, *Biskup płocki Paweł Giżycki (1439-1463) i jego działalność*, w: *Z biografistyki Polski późnego średniowieczna. Studia*, „Fasciculi Historici Novi”, t. 4, Warszawa 2001, s. 87-187.

¹⁰ Z. Zyglewski, Jan Lubrański, biskup płocki 1497-1498, „*Nasza Przeszłość*”, t. 82, 1994, s. 97-113.

¹¹ W. Krzyżanowski, *Katedra płocka i jej biskupi*, Płock 1877, s. 103-116; A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930, s. 50-57.

¹² B. Sobol, *Kazimierz III, Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 12, Wrocław 1966-1967, s. 284-286; A. Soltan, *Piotr z Chotkowa*, tamże, t. 26, Wrocław 1981, s. 392-393; K. Baczowski, *Przerębski Wincenty*, tamże, t. 29, Wrocław 1986, s. 4-7.

3. rzadko osiągnęli wykształcenie uniwersyteckie potwierdzone zdobyciem stopnia naukowego

4. pracowali w kancelariach książęcych (gł. mazowieckich) i w większości ich beneficja kościelne ograniczały się do diecezji płockiej – biskupi wywodzili się przede wszystkim z grona prałatów płockich

5. dla wszystkich biskupów tego okresu biskupstwo płockie stanowiło zwieńczenie kariery kościelnej. A. Radziwiński słusznie łączy to z pewną odrębnością Mazowsza, warto jednak także dodać, że inne, bogatsze biskupstwa obsadzał król swymi współpracownikami, a tych w gronie biskupów płockich w owym czasie nie było¹³.

Dokonajmy teraz podobnej analizy dla 2 połowy XV wieku. W latach 1439-1522 na biskupstwie płockim zasiadało 7 biskupów: Paweł Giżycki (1439-1463), Ścibor z Gościeńcyc (1463-1471), Kazimierz ks. mazowiecki (1471-1480), Piotr z Chotkowa (1480-1497), Jan Lubrański (1498), Wincenty Przerębski (1498-1504) i Erazm Ciołek (1504-1522).

1. Pochodzenie terytorialne

Czterech pierwszych biskupów wywodziło z się z Mazowsza: z Giżyc (ziemia gostynińska), Gościeńcyc (ziemia czerska), Płocka i Chotkowa (ziemia wyszogrodzka). Kolejni pochodzili z Lubrańca na Kujawach, wsi Przeręb w woj. sieradzkim i Krakowa. Jak widać, większość (57%) to Mazowszanie, co nie zmienia jednak faktu, że pod sam koniec XV wieku tracą oni dominującą pozycję. Można dodać, że kolejni, po Erazmie Ciołku, biskupi również nie pochodzili z Mazowsza¹⁴.

2. Pochodzenie społeczne

Pośród 7 biskupów znalazł się 1 książę piastowski¹⁵ – Kazimierz – i jeden syn chłopski – Piotr z Chotkowa. Erazm Ciołek był najprawdopodobniej mieszczaninem krakowskim, uszlachconym w dość podejrzanych okolicznościach. Kiedy bowiem, ze względu na mieszczańskie pochodzenie, nie chciała go do swego grona dopuścić kapituła krakowska, Ciołek przeprowadził przed królem wywód swego szlachectwa, posługując się fałszywymi świadkami. Król prawdopodobnie przyknął oko na takie rozwiązanie sprawy przez jednego ze swych bliskich współ-

¹³ A. Radziwiński, Droga do biskupstwa, s. 78.

¹⁴ Następcy Ciołka, Rafał Leszczyński i Andrzej Krzycki, obaj wywodzili się z Wielkopolski (H. Kowalska, Leszczyński Rafał, PSB, t. 17, Wrocław 1972, s. 130; S. Zabłocki, Krzycki Andrzej, tamże, t. 15, Wrocław 1970, s. 544).

¹⁵ Nie był to pierwszy książę na biskupstwie płockim. W latach 1391-1393 biskupem był Henryk, syn ks. Siemowita III (T. Żebrowski, Zarys, s. 46-47). O książętach w kapitule płockiej pisze A. Radziwiński, Duces w kapitule katedralnej w Płocku w XIV i I poł. XV w., „Studia Płockie”, t. 19-20, 1991-1992, s. 193-202.

pracowników¹⁶. Pozostali należeli niewątpliwie do stanu szlacheckiego. Paweł Giżycki był synem Więclawa, sędziego ziemskiego, najpierw sochaczewskiego, później gostynińskiego, h. Gozdawa, związanego z dworem ks. Aleksandry¹⁷. Jan, ojciec Ścibora, z rodu Prusów, był podsędkiem, a następnie stolnikiem czerskim; kariery urzędnicze zrobili także jego starsi bracia: Andrzej z Gościeńczyc był w latach 1442-1462 podskarbisem książęcym, a następnie cześnikiem ciechanowskim, zaś Jakub z Gościeńczyc i Mińska był podsędkiem czerskim, podkomorzym czerskim, a następnie kasztelanem zakroczymskim i czerskim¹⁸. Ojciec Jana Lubrańskiego, Rupert-Lambert, w młodości był klerykiem diecezji wrocławskiej i notariuszem konsystorza. Później porzucił stan duchowny i zajął się swymi dobrami na Kujawach i w Łęczyckiem; karierę zrobił natomiast stryj Jana, Grzegorz, który był podkanclerzym Królestwa, żupnikiem wielicko-bocheńskim oraz wielkorządcą krakowskim¹⁹. Wincenty Przerębski był synem Jana, stolnika, a następnie kasztelana sieradzkiego. Ten sam urząd dzierżył później jego brat, również Jan²⁰.

Jak widać, wśród biskupów plockich dominują synowie z rodów średniej szlachty. Znamienne jest pojawienie się w tej grupie Piotra z Chotkowa, syna kmiecia ze wsi biskupiej. Należy sądzić, że już w dzieciństwie zwrócił on swymi zdolnościami uwagę biskupa lub któregoś z jego współpracowników. Zapewniono mu środki na edukację, licząc, że w przyszłości stanie się pożytecznym członkiem biskupiego dworu.

3. Wykształcenie ²¹

Kolejnym, obok pochodzenia społecznego, czynnikiem decydującym o przebiegu kariery, było wykształcenie. Posiadane przez nas na ten temat informacje są bardzo zróżnicowane.

Paweł Giżycki studiował w Pradze i tam, w 1418 r., uzyskał tytuł bakałarza sztuk wyzwolonych²². Ścibor z Gościeńczyc w 1435 r. zapisał na Uniwersytet Krakowski, nie mamy jednak informacji o zdobyciu przez niego stopnia naukowego²³.

¹⁶ Sprawę tę obszernie omawia H. Folwarski, op. cit., s. 3-10.

¹⁷ K. Pacuski, Ziemia gostynińska od XII w. do 1462 r. na tle dziejów Mazowsza plockiego i rawskiego, w: *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*, Warszawa 1990, s. 150; tenże, *O rodzie Gozdawów na Mazowszu w XIV-XV w. i jego tradycjach*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska*, Warszawa 1991, s. 663.

¹⁸ J. Piętka, *Mazowiecka elita feudalna późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 72-75; K. Pacuski, *Kancelarie książęce w obronie racji stanu Mazowsza*, w: *Homines et societas*, Poznań 1997, s. 490; *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. 1: 1065-1495, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1975, nr 179, przyp. 8; nr 187, przyp. 1.

¹⁹ L. Hajdukiewicz, *Lubrański Jan*, PSB, t. 18, Wrocław 1973, s. 81; K. Pieradzka, *Lubrański Grzegorz*, tamże, s. 80-81.

²⁰ K. Baczkowski, op. cit., s. 4.

²¹ Temat ten omówił obszernie L. Zygmunt, *Wykształcenie uniwersyteckie biskupów plockich w wiekach XIV-XV*, „*Roczniki Historyczne*”, t. 65, 1999, s. 73-90.

²² Por. artykuł J. Krzyżaniakowej, *Ostatni Polacy na Uniwersytecie Praskim w XV wieku*, w: *Scriptura custos memoriae*, Poznań 2001, s. 443, gdzie także sprostowanie występującej w do-

Książę Kazimierz, według Bogdana Sobola, zapewne od młodości przygotowywany był do stanu duchownego, więc odebrał także stosowne wykształcenie²⁴. Jego wychowawcą mógł być Mikołaj z Załęża²⁵ albo Piotr z Chotkowa²⁶.

Jak już wspominałem wyżej, Piotr z Chotkowa mógł kształcić się wyłącznie dzięki wsparciu, najprawdopodobniej biskupa płockiego. W semestrze zimowym 1448/1449 zapisał się na Uniwersytet Krakowski, gdzie w 1454 r. uzyskał tytuł bakałarza, a w 1457 r. mistrza sztuk wyzwolonych. Przez pewien czas wykładał w Krakowie, a następnie wyjechał na studia do Włoch. W Bolonii zdobył tytuł doktora medycyny, zapewne prowadził tam również wykłady²⁷.

Imponujące wykształcenie odebrał również Jan Lubrański. W 1472 r. został studentem Uniwersytetu Krakowskiego. W 1475 r. zdobył tytuł bakałarza, a w 1478 r. – mistrza sztuk wyzwolonych. Następnie udał się na studia do Włoch – do Bolonii (1478-1480) i Rzymu (1480-1485), które to studia zwieńczył tytułem doktora dekretów w 1484 r.²⁸

Nic pewnego nie da się powiedzieć o wykształceniu Wincentego Przerębskiego. Według K. Baczkowskiego brakuje nam informacji na ten temat²⁹. J. Wiesiołowski i L. Zygnier podają jednak, że w 1463 r. zapisał się Wincenty na Uniwersytet Krakowski³⁰. Rzeczywiście, w spisie studentów Uniwersytetu figuruje pod tą datą Vincencius de Przeramb, jednak miał on być synem Ninogniewa, a nie Jana³¹. Być może osoba prowadząca spis pomyliła imiona, wątpliwości jednak pozostają. Niewątpliwie Wincenty wykształcenie zdobyć musiał, skoro już dość wcześniej rozpoczął pracę w kancelarii i powierzano mu rozmaite poselstwa³².

Wreszcie ostatni z interesujących nas biskupów płockich, Erazm Ciołek, był już niewątpliwie humanistą. Studia rozpoczął w 1485 r. w Krakowie, gdzie uzyskał tytuł bakałarza (1487) i magistra sztuk wyzwolonych (1491). Przez dwa lata prowadził wykłady na Uniwersytecie Krakowskim³³.

tychczasowych opracowaniach daty ukończenia studiów oraz informacja o tym, że Paweł był uczniem Jana Bieli, a nie Aleksego z Piekar.

²³ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy kapituły katedralnej płockiej w XIV i I poł. XV w.*, t. 2: *Kanonicy*, Toruń 1993, s. 143-144.

²⁴ B. Sobol, *op. cit.*, s. 284.

²⁵ O Mikołaju por. A. Sołtan, *Warszawskie środowisko umysłowe w XV i początku XVI wieku*, *Studia Warszawskie*, t. 21, Warszawa średniowieczna, z. 2, Warszawa 1975, s. 200, przyp. 6.

²⁶ Był wychowawcą synów książęcych w latach 1462-1471 (A. Sołtan, *Piotr z Chotkowa*, s. 392). Za wychowawcę Kazimierza uznaje go A. J. Nowowiejski, *op. cit.*, s. 52.

²⁷ A. Sołtan, *Piotr z Chotkowa*, s. 392.

²⁸ L. Hajdukiewicz, *op. cit.*, s. 81.

²⁹ K. Baczkowski, *op. cit.*, s. 4;

³⁰ J. Wiesiołowski, *Episkopat polski*, s. 288; L. Zygnier, *op. cit.*, s. 82.

³¹ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, fasc. II et III (ab anno 1434 ad annum 1489), Kraków 1887, s. 173.

³² K. Baczkowski, *op. cit.*, s. 4.

³³ H. Folwarski, *op. cit.*, s. 10-15.

Z zestawienia powyższego wynika, że w 2 połowie XV wieku poziom wykształcenia biskupów płockich systematycznie wzrastał. Jednak to nie wykształcenie decydowało bezpośrednio o objęciu biskupstwa. Ono jedynie ułatwiało i przyspieszało drogę awansu, która w owym czasie wiodła już niewątpliwie przez kancelarie – książęcą i królewską³⁴.

4. Kariera świecka i duchowna

W literaturze powszechnie jest uznawany związek pomiędzy karierą świecką – kancelaryjną a karierą kościelną. Badacze kancelarii królewskiej podkreślają, że jej pracownikom nie wypłacano uposażenia, nadając w zamian rozmaite beneficja kościelne. Z kręgu kancelarii wywodzili się także biskupi. Zostawali nimi szczególnie zaufani ludzie władcy – podkanclerzowie i kanclerze. Król preferował swoich kandydatów na biskupstwa, argumentując to racją stanu – koniecznością współpracy z ludźmi sobie znanymi, zaufanymi³⁵. W 1 połowie XV wieku biskupstwo płockie wyjęte było z tego systemu nadań, nie wchodziło do „puli” biskupstw obsadzanych przez króla. Był to oczywiście skutek odrębności Mazowsza, co nie oznacza, że król polski nie próbował narzucać swojej woli również w przypadku obsady tego biskupstwa (np. popieranie Stanisława Ciołka po śmierci Jakuba Kurdwanowskiego w 1425 r.; król jednak dość szybko z tego zrezygnował³⁶). Książęta mazowieccy stosowali z resztą podobny system wynagradzania pracowników swojej kancelarii, którzy często po otrzymaniu jakiegoś dochodowego beneficjum po prostu rezygnowali z kariery kancelaryjnej. Ich kariera duchowna szła własnym tokiem³⁷. Osoba taka, dzięki temu, że była znana władcy, mogła jednak np. liczyć, iż otrzyma poparcie w przypadku wyboru na biskupstwo płockie przez kapitułę.

Wydaje się, że tak potoczyła się kariera Pawła Giżyckiego. Swoje pierwsze beneficja kościelne (m. in. kanoniję krakowską) zawdzięczał królowi i Zbigniewowi Oleśnickiemu. Pełnił bowiem, chociaż dość krótko, urząd pisarza ziemskiego krakowskiego. Jego kariera kościelna nabierała rozpędu; został m.in. scholastykiem krakowskim, kumulował także kanonie gnieźnieńską, poznańską i płocką. Jego kandydatura na biskupstwo nie wzbudziła zastrzeżeń ani książąt mazowieckich, ani króla³⁸. Giżycki był ostatnim z biskupów płockich wybranym, jak się wydaje, swobodnie przez kapitułę płocką. Jego następcą, Ścibor z Gościeńczyc, nie wyróżniał się szczególnie przebiegiem swojej kariery. Nie pełnił, o ile nam wiadomo, żadnych urzędów kancelaryjnych. Skromna była także jego kariera duchowna – za-

³⁴ L. Zygner, *Wykształcenie*, s. 85.

³⁵ Na ten temat np. I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370-1444)*, Warszawa 1977, s. 148-151.

³⁶ T. Żebrowski, *Zarys dziejów*, s. 52.

³⁷ A. Radziwiński, *Droga do biskupstwa*, s. 77.

³⁸ Szczegółowo przebieg kariery świeckiej i duchownej Giżyckiego omawia P. Chojnacki, op. cit., s. 93-98.

czął w 1446 r. jako kanonik gracyjny płocki, uzyskał także kanonię warszawską i plebanię w Daniszewie, wkrótce zamienioną na kościół w Świecieńcu. W 1449 r. był kolektorem Kamery Apostolskiej i bezskutecznie starał się o kantorę płocką³⁹. Ułatwioną drogę kariery miał Kazimierz III, książę mazowiecki, syn Bolesława IV. Urodzony ok. 1449 r., w wieku 22 lat był diakonem i kanonikiem płockim. Kolejnym etapem kariery kościelnej było już biskupstwo płockie, mimo iż Kazimierz nie spełniał kryterium wieku (30 lat) i wielu zabiegów wymagało uzyskanie konfirmacji papieskiej, a później konsekracji (w wieku 27 lat, po uzyskaniu dyspensy od wieku)⁴⁰. Kolejny z biskupów płockich to już przykład klasycznej „kariery kancelaryjnej”. Piotr z Chotkowa, syn chłopa, doktor medycyny, po powrocie ze studiów we Włoszech w bliżej nie znanych okolicznościach został wychowawcą synów książęcych (1462-71), a następnie, dzięki swym wychowankom, otrzymał urząd kanclerza. Pozostawał nim przez prawie 10 lat. Podczas sprawowania kanclerstwa zgromadził liczne beneficja, m.in. probostwa w Radzikowie, Makowie i Czersku, kanonie płocką, warszawską, łowicką i prepozyturę kolegiaty św. Michała w Płocku⁴¹.

Kolejni trzej przyszli biskupi płocky wyróżnili się już nie lokalną, mazowiecką karierą. Należeli oni do grupy pracowników kancelarii królewskiej. Jan Lubrański od 1489 r. był sekretarzem Kazimierza Jagiellończyka i członkiem wielu korporacji kanonicznych – gnieźnieńskiej, poznańskiej, wrocławskiej, krakowskiej i skalbmierskiej. Najwyższym jego beneficjum była prepozytura poznańska (1493)⁴². Wincenty Przerębski od 1473 r. był pisarzem królewskim i odbywał pierwsze misje poselskie. Wówczas był scholastykiem kieleckim i kanonikiem krakowskim. Od 1480 r. przebywał na Litwie przy boku królewskim, prowadził księgi rachunkowe, posłował m.in. do Stanów Pruskich. Do beneficjów dorzucił dziekanie kurzelowską. Po otrzymaniu stanowiska sekretarza królewskiego w 1487 r. uzyskał kanonię gnieźnieńską, a następnie dziekanie kielecką. W 1497 r. został pierwszym sekretarzem kancelarii, a w 1497 r. podkanclerzym⁴³. Z kancelarią królewską związany był także Erazm Ciolek, który trafił najpierw do wileńskiej kancelarii wielkoksiążęcej Aleksandra. Swoje pierwsze beneficja również uzyskał w Wilnie – był kanonikiem, dziekanem i prepozytem tamtejszej kapituły (1499). Jego kariera nabrała rozpędu w czasie pierwszej misji dyplomatycznej w Rzymie (1501), gdzie załatwiał m. in. sprawy nawrócenia Rusinów (a zwłaszcza ks. Heleny) i środków na walkę z niewiernymi. Uzyskał też wtedy wiele odpustów i przywilejów, także dla siebie – został protonotariuszem apostolskim, hrabią pałacowym i zdobył liczne prowizje na kanonie katedralne. Od 1502 r. pracował już jako sekretarz w kancelarii królewskiej Aleksandra. Nie mogąc uzyskać kanonii krakowskiej, przeprowadził fałszywy proces oczyszczenia szlachectwa przed królem.

³⁹ A. Radziwiński, *Pralaci i kanonicy*, t. 2, s. 144.

⁴⁰ B. Sobol, *op. cit.*, s. 285.

⁴¹ A. Soltan, *Piotr z Chotkowa*, s. 392.

⁴² L. Hajdukiewicz, *op. cit.*, s. 81.

⁴³ K. Baczkowski, *op. cit.*, s. 4-5.

Dzięki temu w 1502 r. został kanonikiem krakowskim, a następnie poznańskim, wrocławskim i wrocławskim, być może także plockim, oraz prepozytem sandomierskim⁴⁴.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, biskupi płoccy wywodzący się z Mazowsza w dalszym ciągu związani byli głównie z kapitułą plocką. Wyjątkiem był Paweł Giżycki, który na początku swej drogi związał się z królem⁴⁵, a przede wszystkim ze Zbigniewem Oleśnickim⁴⁶, co niewątpliwie ułatwiło mu zdobycie najpierw kanonii, a później scholasterii krakowskiej. Dopiero późniejsi, wywodzący się z kancelarii królewskiej, biskupi, piastowali więcej beneficjów, w wielu kapitułach i kolegiatach.

5. Elekcja biskupia

Wyboru biskupa plockiego dokonywała kapituła plocka. Elekt musiał uzyskać akceptację książąt mazowieckich, króla oraz, oczywiście, papieża⁴⁷. W wieku XIV i na początku XV nie obserwujemy większych zakłóceń związanych z wyborem nowego pasterza diecezji. Poważniejsze perturbacje pojawiły się w wieku XIV dwukrotnie, kiedy to swoich kandydatów na biskupstwo usiłowali narzucić papież. Tak było w 1357 r., gdy Innocenty VI wyznaczył na biskupstwo dominikanina Bernarda, syna Mazowszanina-banity. Kandydatura wzbudziła sprzeciw tak Kazimierza Wielkiego, jak kapituły plockiej i Imisława, jej kandydata na biskupstwo. Dopiero w 1363 r., po interwencjach królewskich, Urban V przyznał biskupstwo elektowi kapituły⁴⁸. Pod koniec XIV wieku sytuacja powtórzyła się. W 1393 papież Bonifacy IX wyznaczył biskupem plockim Maffiolusa de Lampugnano, swego krewnego, który w 1392 r. mianowany był biskupem krakowskim. Wówczas nominacja ta wzbudziła sprzeciw królewski. Podobnie było z nominacją na biskupstwo plockie – nie uznała jej początkowo ani kapituła, ani książęta – wkrótce jednak zmienili oni zdanie. Maffiolus w Plocku się nie zjawiał, rządy sprawował jego wikariusz. Biskup zmarł w 1396 r. w Rzymie⁴⁹. Również z nominacji papieskiej pochodził jego następca Jakub Kurdwanowski (papież miał prawo nominacji, gdyż poprzedni biskup zmarł w Rzymie). Pomimo początkowych oporów

⁴⁴ H. Folwarski, op. cit., s. 17-19.

⁴⁵ Zapewne protekcji ks. mazowieckiej Aleksandry Paweł zawdzięczał swą karierę na dworze królewskim – był pisarzem ziemskim krakowskim oraz sekretarzem królewskim (P. Chojnacki, op. cit., s. 93-94).

⁴⁶ Z Oleśnickim łączyły Giżyckiego więzy powinowactwa, por. Codex epistolaris saeculi decimi quinti, t. 3, wyd. A. Lewicki, Kraków 1894, nr 48; M. Koczerska, Rola związków rodzinnych i rodowych w działalności publicznej Zbigniewa Oleśnickiego, w: Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym, Toruń 1996, s. 81.

⁴⁷ W. Góralski, Kapituła katedralna w Plocku XII-XVI w., Plock 1979, s. 290-312.

⁴⁸ Szczegółowo sporem tym zajął się ostatnio S. Szczur, Spór o obsadę biskupstwa plockiego w czasach Kazimierza Wielkiego, w: Aetas media, aetas moderna, Warszawa 2000, s. 494-509.

⁴⁹ T. Żebrowski, Zarys dziejów, s. 47-48.

książąt Jakub został uznany przez kapitułę⁵⁰. Rozbieżności poglądów na temat kandydatury przyszłego biskupa pojawiły się także w r. 1425, kiedy to książęta Witold i Siemowit popierali Stanisława Pawłowskiego, synowie Siemowita wspierali jednego z kanoników płockich Krystyna Nieborowskiego, zaś król wysuwał kandydaturę Stanisława Ciołka. Wkrótce jednak król zmienił zdanie i bez większych przeszkód Pawłowski objął biskupstwo⁵¹.

Bez problemów przebiegała natomiast elekcja Pawła Giżyckiego w 1439. Wybrano go z grona członków kapituły, drogą kompromisu. Żadnych zastrzeżeń nie wysunął ani król, ani książęta mazowieccy⁵². Dwadzieścia cztery lata później, w 1463 r., sytuacja wyglądała już zupełnie inaczej. Po śmierci Siemowita VI i Władysława II w 1462 r. Kazimierz Jagiellończyk zaczął dynamicznie starać się o przejęcie ziem zmarłych książąt⁵³. W zamiarach króla leżało również podporządkowanie sobie biskupstwa płockiego. Świadczy o tym fakt, że król przedstawił własnego kandydata na biskupstwo. Był nim Jakub z Sienna, kontrowersyjny nominat na biskupstwo krakowskie. W styczniu 1463 r. Jakub musiał ukorzyć się przed królem i zrzec biskupstwa krakowskiego⁵⁴. Wysunięcie kandydatury Jakuba można chyba uważać za próbę pozbycia się przeciwnika. Jako biskup płocki znajdowałby się on na uboczu spraw politycznych. Być może ze strony króla był to również sprawdzian, na ile uległości może liczyć ze strony kapituły płockiej. Ta jednak zdecydowanie odrzuciła kandydata królewskiego i drogą kompromisu wybrała Ścibora z Gościeńczyc, współpracownika zmarłego biskupa Giżyckiego⁵⁵. Król, mimo iż zajęty kwestiami inkorporacji części ziem mazowieckich, starał się bezskutecznie przeszkodzić w uznaniu elekcji Ścibora przez papieża⁵⁶.

Na kolejną próbę sił nie trzeba było długo czekać. Ścibor zmarł w 1471 r. Do biskupstwa pretendowało trzech kandydatów. Kapituła wysuwała swego archidiacona Ścibora z Belska. Książęta planowali osadzić na stolcu biskupim swego brata Kazimierza, który w marcu 1471 r. otrzymał wydzieloną dzielnicę. Kazimierz

⁵⁰ L. Zygmunt, Początki kariery kościelnej Jakuba z Kurdwanowa herbu Syrokomla, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, Toruń 2000, s. 212-214.

⁵¹ T. Żebrowski, *Zarys dziejów*, s. 51-52.

⁵² O elekcji biskupiej por.: P. Chojnacki, op. cit., s. 98-100.

⁵³ Na ten temat por.: A. Swieżawski, *Wcielenie ziemi rawskiej, gostyńskiejskiej i belskiej do Korony (1462)*, w: *Mazowsze i Ruś Czerwona w średniowieczu*, Częstochowa 1997, s. 7-16; tenże, *Spór o sukcesję mazowiecką 1462-1468*, w: tamże, s. 73-86.

⁵⁴ Spór ten omawia J. Grzywacz, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 49-52.

⁵⁵ Opis elekcji w: J. Długosz, *Historia Polonicae libri XII*, wyd. Ż. Pauli, t. 5, Kraków 1878, s. 368.

⁵⁶ J. Długosz, *Vitae episcoporum Plocensium abbreviatae*, wyd. W. Kętrzyński, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, Kraków 1893, s. 611. Można przypuszczać, że elekcja biskupia stała się jednym z elementów walki o utrzymanie niezależności Mazowsza od Korony. Ścibor, mimo iż nie piastował znaczących godności kościelnych, należał jednak do grona zaufanych biskupa Giżyckiego, a ponadto jego bliscy krewni pełnili ważne urzędy dworskie i ziemskie. Jego wybór gwarantował więc wsparcie przez Kościół starań o zachowanie odrębności Mazowsza. Za zwrócenie uwagi na te okoliczności dziękuję Panu Magistrowi Kazimierzowi Pacuskiemu.

Jagiellończyk wreszcie wysuwał kandydaturę Andrzeja Oporowskiego, kanonika płockiego i archidiacona gnieźnieńskiego. Wybory odbyły się 9 czerwca 1471 r., tym razem przez głosowanie całej kapituły. Dwunastoma głosami wybrano kandydata kapituły, pozostali dwaj otrzymali po sześć głosów. W wyniku różnych nacisków i zabiegów Ścibor zrzekł się swego wyboru na rzecz Kazimierza, który ostatecznie został biskupem. Król nie zrezygnował z popierania Oporowskiego na dworze papieskim, za Kazimierzem wstawiał się cesarz Ferdynand III, spokrewniony z książętami przez swoją matkę Cymbarkę, księżną mazowiecką. Napisał on kilka listów do Sykstusa IV, a w rezultacie papież udzielił w grudniu 1471 r. konfirmacji Kazimierzowi. Konsekracja jednakże miała się odbyć dopiero, gdy elekt ukończy 27 lat. Uczyniono więc wyjątek, a Kazimierz otrzymał specjalną dyspensę od wieku⁵⁷. Wybór jego następcy w 1481 r. nie wyróżnił się niczym szczególnym. Piotr z Chotkowa był kandydatem popieranym przez książąt, a kapituła przyjęła go jednogłośnie⁵⁸.

W 1495 r. Jan Olbracht wkroczył do Płocka i przyłączył tę ziemię do Królestwa. Po krótkiej walce ustąpił książę Konrad III, zaś biskup płocki Piotr uznał fakt wcielenia Płocka do Korony. Radykalne kroki zmierzające do silniejszego związania Płocka z Koroną podjął król po wyprawie bukowińskiej, którą zbojkotowała szlachta płocka. Nastąpiły konfiskaty i restrykcje⁵⁹. Śmierć biskupa Piotra w 1497 postanowił Jan Olbracht wykorzystać do dodatkowego wzmocnienia więzi Mazowsza z Koroną. Biskupem miał zostać człowiek cieszący się pełnym poparciem monarchy, Grzegorz z Lubrańca, podkanclerzy Królestwa, zwolennik polityki centralizmu. Grzegorz nie przyjął jednak sakry i zaproponował na swoje miejsce własnego bratanka, Jana. Król zgodził się. Jan Lubrański nie był jednak duchownym z diecezji płockiej, kapituła go nie знаła, więc przewidywano, że stawi opór. Dlatego król wysłał do Płocka swego brata Fryderyka arcybiskupa gnieźnieńskiego. Wybory odbyć się miały 6 listopada 1497 r. Lubrański nie został zgłoszony jako kandydat. Wybór miał rozstrzygnąć się między dotychczasowym administratorem diecezji Mikołajem Bartnickim a samym Fryderykiem. Większość głosów uzyskał Mikołaj, jednak scedował swe głosy na Fryderyka, a ten z kolei przelał je na Lubrańskiego. Takie załatwienie sprawy wywołało, oczywiście, niezadowolenie kapituły. Wydaje się, że cała sprawa została wcześniej ułożona pomiędzy Bartnickim a Fryderykiem, i być może częścią kanoników, którzy oddali swe głosy na arcybiskupa gnieźnieńskiego⁶⁰. Lubrański biskupem płockim pozostał jedynie przez 8 miesięcy, a następnie przeniesiony został na biskupstwo poznańskie⁶¹. Kolejne dwie lekcje biskupie świadczą wyraźnie o tym, że prawo króla do przedstawiania kandydata nie było już podważane. Zarówno Przerębski,

⁵⁷ Opis elekcji i sporów o zatwierdzenie Kazimierza podaje J. Długosz, *Historia*, t. 5, s. 561. Na tej podstawie także B. Sobol, *op. cit.*, s. 285.

⁵⁸ Tak W. Krzyżanowski, *op. cit.*, s. 108.

⁵⁹ F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1999, s. 88-97; 145-146.

⁶⁰ Okoliczności elekcji i jej przebieg opisuje Z. Zyglewski, *op. cit.*, s. 99-106.

⁶¹ Z. Zyglewski, *op. cit.*, s. 107-109.

jak i Ciołek przyjęci zostali przez kapitułę chyba bez większych protestów⁶². Również bez protestów kapituła zatwierdzała później następnych, nominowanych przez królów kandydatów na biskupstwo⁶³.

6. Biskupstwo płockie – zwińczenie czy początek kariery?

Biskupstwo płockie bardzo długo stanowiło najwyższy szczebel kariery kościelnej, na jaki wspiąć się mógł duchowny wywodzący się z Mazowsza. Nowe zjawisko – awans z biskupstwa płockiego na biskupstwa wyższe, bogatsze – pojawiło się dopiero w momencie, gdy decydujący wpływa na obsadę biskupstwa zaczął mieć król. Jan Lubrański po kilku miesiącach od wyboru na biskupstwo płockie przeniesiony został do Poznania, zaś Wincenty Przerębski po 5 latach w Płocku przeszedł do Włocławka. Biskupstwo płockie, stosunkowo bogate, wciąż jednak nie dorównywało prestiżem Włocławkowi czy Poznaniowi. Stało się jednak dobrym punktem startu do obejmowania biskupstw wyższych, bogatszych, od dawna znajdujących się w gestii króla. W 1 połowie wieku XVI przechodzili do Płocka biskupi przemyscy – Rafał Leszczyński, Andrzej Krzycki, Jan Chojeński, Piotr Gamrat. Większość z nich awansowała później – do Krakowa (Jan Chojeński, Piotr Gamrat) czy Gniezna (Andrzej Krzycki)⁶⁴.

Wydaje się, że powyższa analiza pokazuje jasno, iż późne średniowiecze było dla diecezji płockiej okresem przełomowym. Kariery przyszłych biskupów płockich, początkowo związane przede wszystkim z Mazowszem, w miarę upływu czasu stają się coraz bardziej zróżnicowane. Pojawienie się kandydatów spoza Mazowsza, związanych z kancelarią i dworem królewskim, łączyć należy z narastającymi wpływami koronnymi. Wraz z końcem odrębności politycznej Mazowsza kończy się również pewna izolacja biskupstwa. Prawo przedstawiania i zatwierdzania elektów przechodzi z rąk książęcych w ręce króla, który zaczyna je egzekwować⁶⁵. Pierwsza taka próba sił miała miejsce w 1463 r., gdy Kazimierz Jagiellończyk starał się, równocześnie z przejmowaniem części mazowieckich ziem, podporządkować sobie również biskupstwo płockie. Obsada biskupstwa stanowiła jeden z elementów walki o wpływy na Mazowszu. Król dążył do osłabienia separatyzmu tej dzielnicy, Mazowszanie zaś walczyli o zachowanie swej odrębności. Zakusy królewskie odparto, władca nie rezygnował jednak z dalszych prób. Wciąż jednak, jak się wydaje, pozycja królewska na Mazowszu była zbyt słaba, aby mógł on przeforsować swego kandydata na biskupstwo.

Dopiero bezpośrednie zajęcie ziemi płockiej pozwoliło królowi na bardziej zdecydowane narzucanie swej woli. Jan Olbracht zdołał już doprowadzić do wy-

⁶² K. Baczkowski, op. cit., s. 5; H. Folwarski, op. cit., s. 20 stwierdza, że kapituła mogła mieć pewne opory, skoro wcześniej Ciołek miał problemy z realizacją prowizji papieskich na kanonie w różnych kapitułach.

⁶³ W. Góralski, op. cit., s. 297.

⁶⁴ T. Żebrowski, Zarys dziejów, s. 55-56.

boru własnego kandydata. Obsada biskupstwa stała się częścią polityki integracji Mazowsza z Koroną, a biskupstwo płockie weszło do „puli” biskupstw obsadzanych przez króla⁶⁶.

SUMMARY

Author discusses bishops of Płock's careers in the late 15th and the beginning of 16th century. In a history of Mazovian Church this period was very important.

Since 1463 it was a king of Poland who tried to decide who should be elected a bishop of Płock. In 1497 controversies between king of Poland and Mazovian princes and Płock chapter ended, when for the first time king's candidate was elected. Since then Polish kings always designated a bishop of Płock.

Author also tries to appoint differences in careers of these bishops, which were elected by Płock chapter and those, which were nominated by Polish kings.

⁶⁶ J. Grzywacz, *op. cit.*, *passim*.

⁶⁶ O politycznym znaczeniu obsady biskupstwa płockiego pisze Z. Zyglewski, *op. cit.*, s. 99-100; 110-112.